

Załącznik 52. Plakaty i ulotki wyborcze, pochodzące z innych regionów powielone przez Wydawnictwo „Familia” w czerwcu 1984 r. w celu wzbogacenia oferty. Ze względu na pośpiech, za makiety do tych ulotek służyły nie zawsze wyraźne wydruki powielaczowe, dlatego też nie wszystkie nasze wydruki miały zadowalającą jakość. Matryce: Bogdan Szewczyk, druk w mieszkaniu Jadwigi i Leonarda Zinkiewiczów: Stanisław Głazewski i Bogdan Szewczyk.

a) Wydanie specjalne pisma „Z dnia na dzień” wydawanego we Wrocławiu z kwietnia 1984 r., kolportowane jako plakat wyborczy powielone przez „Familię” w 1000 egz. ze względu na trafną argumentację decyzji o bojkocie wyborów.

Z D N I A N A D Z I E Ń

POLACY, RADŹNY SOLIDARNI
 Serwis Informacyjny Regionalnego Komitetu
 Strajkowego NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk
 Wrocław-Walbrzych-Legnica-Jelenia Góra-Dzierżoniów-Kłodzko-Opole-Bielsławice

wydanie specjalne
 kwiecień 1984 r.

...Sam podstawowy sens istnienia państwa jako wspólnoty politycznej polega na tym, że całe społeczeństwo, które je tworzy - w danym wypadku odcina się od państwa - staje się niejakim panem i władcą swoich własnych losów. Ten sens nie zostaje urzeczywistniony, gdy na miejsce sprawowania władzy z moralnym udziałem społeczeństwa czy narodu jest dany świadek narzucania władzy przez określoną grupę wszystkim innym członkom tego społeczeństwa./.../

JAN PAWEŁ II (z encykliki **REDEMPTOR HOMINIS**)

Czytając powyższe słowa zastanawiamy się przez chwilę, zadając sobie podstawowe pytania:

1. Czy w Polsce na miejsce sprawowania władzy z moralnym udziałem społeczeństwa?
2. Czy ci którzy rządzą, kierują się interesem społeczeństwa?
3. Czy rządzący tzw. wybory, rządząca grupa chce choć część swojej władzy przekazać w ręce społeczeństwa, aby mogło ono od tej pory samo decydować o swych własnych losach?

Powinny - dziecięce, śmieszne pytania. Ale to nie pytania są śmieszne czy dziecięce, to MY przez 40 lat rządów komunistów nęgliśmy - choćby częściowo - ich propagandzie. Teraz rządzą sobie "wybory". Po co? Po to, że - tak jak każdej dyktaturze - nie wystarczy im już sprawowanie władzy za pomocą milicji, bezpieki i wojska. Chcą mieć pozory legalności. Chcą rzucić z siebie odpowiedzialność za to wszystko co uczynili Narodowi. I każdy, kto w jakikolwiek sposób weźmie udział w tych "wyborach", częścią tej odpowiedzialności bierze na siebie.

Dlatego wyborcom tym musimy się zdecydowanie przeciwstawić, musimy dać im nasze:

3 × NIE

NIE - z powodów moralnych

NIE - z powodów politycznych

NIE - z powodów prawnych

NIE - z powodów moralnych, ponieważ zdajemy sobie sprawę z zaplanowanego oszustwa. Nie wyrażamy zgody na sprawowanie władzy przez garstkę komunistów, a tym bardziej na sprawowanie jej przez nich w naszym imieniu. Przekonani, że jedno kłamstwo jest przyczyną następnego kłamstwa, tym razem nie weźmiemy udziału w dalszym jego propagowaniu. Nawet przeświadczenie, że wybory te i tak zostaną sfałszowane nie może usprawiedliwić naszego w nich udziału, a wprost przeciwnie, tym wyraźniej musimy zademonstrować naszą wolę wyrwania się z przekłętogo kręgu kłamstwa.

NIE - z powodów politycznych, ponieważ nie możemy dostarczać zbrodniczej, totalitarnej władzy usprawiedliwienia przed opinią światową, że uzyskuje ona nasze poparcie - poparcie wyrażone w wyborach. Każdy z nas, jeśli jest przeciwny uchwalonej przez dyspozycyjny Sejm ordynacji wyborczej, sposobowi wystawiania kandydatów jak i samej technice głosowania, jeśli uznaje własne prawo do politycznych przekonań - nie może pojawić się w lokalu wyborczym. Jeśli jednak ktoś z nas pojawi się tam, niech później nie narzeka na nędzę, kolejki, brak wolności czy swobód obywatelskich.

Nie wrzucamy dobrowolnie NASZYCH swobód obywatelskich do ICH urn wyborczych.

NIE - z powodów prawnych, ponieważ udział w tych wyborach uniemożliwi wykazanie fałszerstwa. Jeśli jednak je bojkotujemy, to władza z przyczyn politycznych do tego się nie przyzna, a wyniki sfałszuje. Wtedy fałszerstwo będzie można udowodnić i nasza nieobecność w lokalach wyborczych będzie ważkim argumentem do wykazania nielegalności tej władzy.

PANIĘTAJMY

NIE BIERZEMY UDZIAŁU W KŁAMSTWIE

NIE POPIERAMY ZBRODNICZEJ JUNTY

NIE GŁOSUJEMY

CO WŁADZA MOŻE UCZYNIĆ ABY USIŁOWAĆ NAS ZMUSIĆ DO WZIĘCIA UDZIAŁU W WYBORACH?

Może wprowadzić obowiązek, a nie jak dotychczas - prawo głosowania ;
może próbować nas zastraszyć masowymi zatrzymaniami, rewizjami, przesłuchaniami itp. ;
może nas straszyć wyrzuceniem z pracy ;
może nas szantażować obcięciem premii, zarobków, przydziału pasz, węgla, nawozów itp. ;
może nas szantażować nie przyjęciem naszych dzieci do szkół ;
może nas straszyć milicją, wojskiem, Związkiem Radzieckim a nawet Pershingami ;
może chodzić od domu do domu i kazać pod strażą głosować ;
może nas kupować szynką, kiełbasą i wódką wyborczą ;
może nas kupować talonami na pralki, lodówki, samochody itp. ;
może nas kupować awansami w pracy ;
może nas kupować extra wypłatami 14-tek, 15-tek itp. ;
może nam obiecywać pełną zgodę z Kościołem, a także pełną demokrację.

Wszystko to i wiele innych rzeczy ta władza może, bo jest to władza KOMUNISTYCZNA. Jednej rzeczy ta władza nie może. Nie może nas zmusić do udziału w wyborach, jeśli każdy z nas z pełną świadomością tego co ta władza może, odmówi wzięcia w nich udziału. I jeśli każdy z nas zgodzi się ponieść wszystkie ewentualne konsekwencje swojej odmowy aby zacząć wreszcie decydować o tym co się w naszym kraju dzieje, jeśli każdy z nas ujrzy sens jednostkowego działania, a nie tylko zbiorowego - wówczas okaże się, że ta władza właściwie nic nie może.

NASZE PROPOZYCJE

Jak spędzić dzień 17 sierpnia 1984 roku, zwłaszcza gdy się ma teścia "czerwonego" sztyrysa, szwagra milicjanta lub brata gwałtownego sekretarza ?

Naszym zdaniem najlepiej wyjechać na ten dzień do rodziny lub znajomych do innej miejscowości. Oczywiście jedziemy do takiej rodziny, o której wiemy, że nie weźmie udziału w wyborach. Jeśli nie możemy wyjechać, zbieramy się u przyjaciół lub znajomych, tak by w razie prób zmuszenia nas do głosowania razem dać naganiaczom odpowiedź. W dniu tym i w dniu poprzednim nie pijemy alkoholu. Człowieka pijanego łatwiej jest nakłonić do wszelkiej niegodziwości. W żadnym wypadku nie gromadzimy się w pobliżu lokali wyborczych, nawet z ciekawości. Nie jest to nasza impreza, nie tam po nas.

NASZ PROGRAM WYBORCZY

Propaganda komunistyczna zarzuca nam często brak konstruktywnego programu. Według niej Związek nasz stosuje tylko totalną krytykę wszystkiego nie podając w zamian propozycji rozwiązań. Jest to oczywiście fałsz i typowe dla komunistów przerzucanie winnych błędów i braków na konto przeciwnika. NSZZ "Solidarność" na szczeblu Krajowym Zjeżdża taki konstruktywny program opracował i ogłosił. Program wszechstronny i realistyczny, zapewniający w przypadku jego stosowania stały rozwój kraju. Program oparty o osiągnięcie do największych rezerw jakie jeszcze posiadamy - rezerw społecznej inicjatywy i zaangażowania.

Dziś trzeba powtórzyć z całą mocą - nie nie jest w stanie powstrzymać staczania się Polski w ruinę gospodarczą, o ile nie wyzwoli się ogromnych rezerw społecznej inicjatywy. Rozkaz komisarza czy pałka zomowca nigdy tego nie spowodują. Społeczeństwo, które już tyle razy zostało oszukane, musi mieć minimum gwarancji. Takimi gwarancjami na dziś są :

11. Uwolnienie wszystkich więźniów politycznych.
12. Zadośćuczynienie wszystkim krzywdom wyrządzonym przez władzę po 13 XII 1981 r. z pełną rehabilitacją i wypłaceniem odszkodowań pokrzywdzonym lub ich rodzinom.
13. Postawienie przed Trybunałem Stanu odpowiedzialnych za wprowadzenie stanu wojennego oraz za zbrodnie tego okresu.
14. Uznanie za nielegalne całego ustawodawstwa wprowadzonego po 13 XII 1981 r.
15. Rzeczywiste uprawnienia samorządowe dla rad narodowych.
16. Demokratyczna ordynacja wyborcza.

Dopiero zrealizowanie WSZYSTKICH 6-ciu punktów umożliwiłoby uruchomienie wyżej wspomnianych rezerw, co jest warunkiem koniecznym dla wielkiego dzieła ratowania Kraju.

Wydawca: RKE NSZZ "Solidarność" r. Dolny Śląsk nakład 100.000 egz.

b) Ulotka nieznanego pochodzenia przedrukowana przez Wydawnictwo „Familia” w czerwcu 1984 r. ze względu na oryginalną argumentację. Nasz nakład 1000 arkuszy = 2 tys. ulotek.

MOJ OJCIEC GŁODOWAŁ - JA MAM CHLEB. POJDE
WIĘC GŁOSOWAĆ, BY WYRAZIC UZNANIE TYM, KTO-
RZY MI TEN CHLEB DAJĄ ! - ?

Po pierwsze: Nie dają, lecz biorą! Daje
polski chłop, którego komu-
niści przez 41 lat niszczą jako producenta. Z
jego trudu i reszty uczciwie pracujących Pola-
ków gros idzie na smarnowanie, na zbrojenia Związ-
ku Radzieckiego, na biurokrację, na tę działal-
ność, za którą Płatek, Pietruszka i Piotrowski
otrzymali swe krzyże zasługi, na wyczyny "niez-
nanych sprawców", a ktoś wie, czy także i nie
na takie wyczyny, jak zamach na Papieża albo jak
ludobójstwo w Afganistanie.

Po drugie: Ojciec lub najwyżej dziadek
niejednego Twojego rówieśnika,
Francusa, Szwajcara czy Szweda - też głodował.
Nie dawaj się nabierać komunistom, gdy przypisu-
ją sobie jako zasługę to, co wynika z ogólnie -
ludzkiego postępu cywilizacji. Nie dawaj się na-
bierać na takie porównywania poziomu życia: "kie-
dyś u nas nie było ..., a teraz ...". Trzeba po-
równywać kraj rządzony przez komunistów z podob-
nym krajem przez nich nie rządzonym, w tym samym
okresie czasu, np. Niemcy Wschodnie z Zachodnimi,
Korea Północna z Południową i t.p. /W chwili roz-
działu Korei, Północna - obecnie "ludowa" - była
uprzemysłowiona, a Południowa - zacofana, a dziś
- Południowa - to "mała Japonia" !/.

Jeżeli więc masz chleb, to nie dzięki wka-
dzy komunistów, ale pomimo niej! Bez niej żyli-
bysmy dziś nie gorzej niż Finowie, Hiszpanie,
Grecy, a może i Francuzi.

c) Ulotka wydana w Warszawie w marcu 1984 r. przez Fundusz Ochrony Praworządności a przedrukowana przez „Familię” ze względu na zawartą w jej treści obietnicę prawnej obrony tych, którzy wybory zbojkotują. Nasz nakład 1000 arkuszy = 2 tys ulotek.

WOLNĄ PRAWEM BOJKOT WYBORÓW

Konstytucja PRL w rozdz. IX, art. 45 mówi o prawie wybierania przysługującym każdemu pełnoletniemu obywatelowi. Jest to jednak prawo, a nie obowiązek, wolno więc zrezygnować z wykonania tego prawa.

Przepisy prawa obowiązujące w PRL nie przewidują sankcji w stosunku do osób rezygnujących z prawa wyborczego. Bezprawne są zatem wszelkie formy nacisku, mające na celu skłanianie obywateli do głosowania w określony sposób, jak i samo nakłanianie do głosowania.

Gwarancją tego prawa jest Kodeks Karny (rozdział XXV, przestępstwa przeciw wyborom), który w art. 189, §1 przewiduje karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5 wobec osoby, która "przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub nadużywając stosunku zależności przeszkadza w swobodnym wykonywaniu praw wyborczych". Wykonywanie praw wyborczych jest realizowane zarówno przez działanie (dokonanie aktu głosowania), jak też przez zaniechanie (nieprzystąpienie do głosowania czyli bojkot).

Dodatkową gwarancją tego prawa jest art. 167, §1 Kodeksu Karnego: "kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny".

Występek zmuszania jest zamachem na wolność wyboru zachowania się. Może być dokonany bezpośrednio i pośrednio, a podmiotem zmuszania może być każdy, także funkcjonariusz publiczny, jeżeli przekracza swoje uprawnienia określone prawem.

Mając takie prawne gwarancje, nie musimy uczestniczyć w pokazowej farsie wyborczej.

Apelujemy o zgłaszanie wszelkich przejawów wywierania nacisku w zakładach pracy i poza nimi. Komitet Funduszu Ochrony Praworządności będzie zapisywał i publikował i te przypadki łamania przez władzę praworządności i udzielał pomocy prawnej potrzebującym jej.

Warszawa, dnia 25 III 1984 r. Komitet F O P

d) Zestaw 10 ulotek nieznanego pochodzenia, powielony przez „Familię” w 1000 arkuszy (= 10 tys. ulotek) ze względu na doskonały dobór haseł wydatnie uzupełniających i wzbogacających nasze propozycje.

PRZEKONAJ
SWIAT I SIEBIE,
ŻE NIE JESTEŚ
NIEWOLNIKIEM
NIE GŁOSUJ!

POLAK

NIE GŁOSUJE

Rząd się wyżywi,
Partia się wybierze;
Na złodziei i oszustów
Nie głosuj frajerze!

Na czerwonych
dzis głosujesz
jutro syna opłakujesz!

WŁADZA NIEWYBRANA
JEST NIELEGALNA

POWSZECHNY
BOIKOT WYBÓRÓW
-TO DELEGALIZACJA
WŁADZY KOMUNIS-
TÓW W POLSCE!

GŁOSUJĄC POPIERASZ
MORDERSTWA
POLITYCZNE
I RUINĘ GOSPODAR-
CZĄ KRAJU!

Chcesz rządów pałek,
więzień i głodu?
Głosuj na siłę
przewodnią narodu!

Nie popieraj tych,
którzy rujnują Polskę
NIE GŁOSUJ!

Nie popieraj bandy-
tyzmu policyjnego!
NIE GŁOSUJ!